

# Maryla Rodowicz, Piosenka dla bankruta

Pan Bóg daje diabeł wydaje  
Kap, kap, kap  
A gdy na nic, już na nic nie staje  
Człap, człap, człap  
Jeszcze w żyłach masz lawy krztynekę  
Bul, bul, bul  
A ty tylko przetykasz ślinkę  
Gul, gul, gul  
Bądź jak Maciej co leży na desce  
Gdy zagrają podskoczy raz jeszcze  
Choćby nawet już mieli gotowe  
Napisy końcowe  
Przestań ślepić w tę siną dal  
No poderwij się choćby na cal  
W końcu wszystkich odbiorą z tej szkoły  
Zamyślane anioły  
Bo też czasem w najgłębszym bagnie  
Chłap, chłap, chłap  
Samorodek zabłyśnie na dnie  
Drap, drap, drap  
Chociaż teraz na życia kancie  
Chlip, chlip, chlip  
Jeszcze krzykniesz Fortunie "mam cię!"  
Hip, hip, hip